

Obcy mogliby skolonizować galaktykę bez statków kosmicznych

31 maja 2022

Poszukiwanie śladów cywilizacji pozaziemskich to jedno z głównych zadań, jakie badacze kosmosu stawiają sobie i swoim kolegom. Do tej pory nie znaleziono ani jednego takiego znaku, więc naukowcy muszą zadowolić się tylko teoriami. Najnowsza z nich zakłada, że do podboju wszechświata wcale nie potrzeba wielkich statków kosmicznych.

Ekspertcy sugerują, że "cywilizacje pozaziemskie mogą skolonizować galaktykę bez statków kosmicznych. Zgodnie z tą teorią cywilizacje pozaziemskie mogą korzystać z tzw. planet wędrujących, czyli swobodnie pływających w przestrzeni ciał niebieskich o masie planetarnej, ale niezwiązanych grawitacyjnie z żadną z gwiazd.

Naukowcy zauważają, że stworzenie ogromnego statku kosmicznego zdolnego przewieźć wszystko, co potrzebne załodze w odpowiednich ilościach, jest niezwykle kosztownym przedsięwzięciem, którego stworzenie może zająć nawet kilkaset lat. Taki pojazd musiałby być w stanie samonaprawiać się, a ewentualna załoga spędzi tam wiele generacji. Naturalne jest zatem zwrócenie się do całych planet jako pojazdów.

Wędrujące planety mogą mieć wszystko, co niezbędne do istnienia takich międzygwiazdnych podróżników. A skoro jakaś cywilizacja jest w stanie wykorzystać taki „pojazd” to z dużym prawdopodobieństwem byłaby w stanie przetrwać na jego powierzchni nawet bez światła gwiazd. Dlatego naukowcy powinni zwrócić większą uwagę na planety, które znajdują się w swobodnym locie, bo mogą skrywać niezwykłą tajemnicę.

Źródło: InneMedium.pl